№ 221. Środa 28. Września 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inserecya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. dyrekcya finansów krajowych we Lwowie mianowała prowizorycznego kontrolujacego pisarza *Karola Janczałka* prowizorycznym kontrolorem II. klasy; prowizorycznego pisarza I. klasy *Rudolfa Zakaczewskiego*, prowizorycznym kontrolujacym pisarzem urzędowym, a prowizorycznych pisarzów II. klasy: *Klemensa Franceskiego. Józefa Ehrenreicha* i *Władysława Niedzwieckiego* prowizorycznymi pisarzami urzędowymi I. klasy przy c. k. kameralnych urzedach ekonomicznych. Lwów, 16. września 1859.

Na utworzenie korpusu ochotników wpłynęły w *obwodzie kołomyjskim* nastepujące ofiary pieniężne:

1) *W powiecie gwoździeckim* ofiarowali WW.: Ignacy Teodorowicz, właściciel Chomiakówki 10zł., Dawid Abrahamowicz, właściciel Targowicy 10zł., Łukasz Łukasiewicz, dzierzawca Winogrodu 5zł. 25c., imx. plebani obudwu obrządków: Michał Sięgalewicz w Rosochaczu 3zł., Mikołaj Nikorowicz w Balińcach 10zł., Ludwik Mozdyniewicz, przełożony konwentu w Gwoździcu 2zł. 10c., Jan Kozłowski, dziekan w Sorokach 5zł. 25c., Karaszewski w Rohyni 1zł. 5c., Ozarkiewicz w Krasnostawcach 1zł. 5c., Jan Mogilnicki w Kulaczkowcach 2zł. 10c., i Onufry Dziwidziński, kuśnierz 2zł. 10c. Razem 51zł. 90c. w. a.

2) *W powiecie śniatyńskim.* WW. właściciele dóbr: Franciszek Eichhorn w Wołczkowcach 105zł., Kajetan Krzysztofowicz w Załuczu 100zł., Grzegorz Teodorowicz w Potoczku 100zł., Stefan Aywas w Stecowej 100zł., Ignacy Schnirch w Mikulińcach 100zł., Mendel Amster w Rusowie 70c., Boloz Antoniewicz z Zadubrowcach 52zł. 50c., Tomasz Abrahamowicz w Podwysokiej 52zł. 50c., Eliasz Prunkuł w Lubkowcach 180zł., Franciszek Kościszewski w Bełelui 50zł., Deodat Bogdanowicz w Widynowie 21zł., Wacław Dewicz w Albinówce 10zł., Grzegorz Jakubowicz w Kniażem 10zł., Mendel Weiselberger w Kośmierzynie 50zł., dzierzawcy dóbr: Marceli Zadurowicz w Podwysokiej 50zł., Teodor Torosiewicz w Orelcu 25zł., Antoni Jakubowicz w Mikulińcach 25zł., Walery Zadurowicz w Uściu 20zł., Mikołaj Marczyński w Rusowie 10zł., imx. Roman Zubrzycki, rz. k. dziekan w Śniatynie 10zł., rz. k. duchowieństwo powiatowe 25zł. 10c., c. k. przełożony powiatu Erazm Gnatkowski 10zł., kasa gminna w Śniatynie 1100zł., kahał żydowski w Śniatynie 700zł., gmina chrześciańska w Śniatynie 91zł. 80c., zamieszkali po wsiach izraelici 113zł., gminy powiatu: Albinówka 5zł., Bełeluja 10zł., Budyłów 10zł. 40c., Drahasymów 8zł., Hankowce 20zł., Kniaże 20zł., Karłów 25zł., Łubkowce 5zł. 25c., Mikulińce 6zł., Orelec 10zł., Podwysoka 15zł., Potoczek 15zł. 75c., Rusów 21zł., Stecowa 30zł., Tuława 10zł., Uście 15zł. 75c., Wołczkowce 30zł., Widynów 15zł. 75c., Zadubrowce 15zł., Załucze 26zł. 25c., Zawale 25zł. 65c. Razem 3520zł. 70c. wal. austr.

3) *W powiecie kutenskim.* PP. Zacharyasz Krzysztof Osadca, właściciel gruntu w Kutach 15zł. 75c., ormieńscy mieszkańcy w Kutach 188zł. 25c., tamtejsi mieszkańcy rz. k. i gr. k. obrządku 122zł., tamtejszy kahał żydowski 300zł., c. k. urzędnicy urzędu powiatowego 31zł. 65c., c. k. urzędnicy dóbr kameralnych 12zł., c. k. urzędnicy leśni 10zł. 50c., gmina stare Kuty 40zł. 89c. Razem 721zł. 4c. wal. austr.

Sprawy krajowe.

Lwów, 28. września. Jego Excelencya minister spraw wewnetrznych *Agenor* hrabia *Gołuchowski* przyjechał wczoraj o godzinie pół do 5. z południa i zabawi kilka dni w naszem mieście.

(Nowiny dworu. — Rozpoznanie ustawy gminnej.)

Wiedeń, 25. września. Jego c. k. Apostol. Mość raczył najwyższym postanowieniem z 20. września r. b. zezwolić najłaskawiej radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie, *Michałowi Żarskiemu* z wyrazem najwyższego uznania jego wieloletnej, wiernej i pożytecznej służby, przejść w zasłużony stały stan pensyi, a zarazem mianował zostającego do dyspozycyi prokuratora byłej centralnej dyrekcyi budowli kolei żelaznych i radcę sekcyjnego, dra. *Franciszka Kotziana*, radcą wyższego sądu krajowego we Lwowie.

— JJ. cesarzew. MM. najdostojniejsza Arcyksiezna Zofia i Arcyksiażę Ludwik Wiktor zjechali dnia 23. września o godzinie 1½ po południu z Ischl do Salzburga, a po oglądaniu katedry spalonej i po obiedzie u Jej Mości Karoliny Augusty, odjechali o godzinie 4. w odwiedziny Jej królewicz. Mości księżny bawarskiej *incognito* do Possenhofen.

J. cesarz. Mość Arcyksiążę Karol Ludwik odjechał 23. b. m. wieczorem z Schoenbrunu do Wiédnia.

— *Prager Ztg.* donosi: Jak w innych krajach koronnych, tak i w Czechach zbierają się mężowie zaufania w poleceniu, ażeby zaproponowali stosowne modyfikacye w ustawie gminnej. Ile wiadomo, wezwało wysokie prezydyum namiestnictwa c. k. patryotyczno-ekonomiczne towarzystwo, by wymieniło sześciu mężów zaufania ze stanu właścicieli dóbr. Prezydentem komitetu dla naradzenia się nad ustawą gminną będzie namiestnik kraju.

(Patent cesarski w sprawach kościoła ewanielickiego. Dokończenie.)

§. L. Na inspektorów (kuratorów) gmin, senioratów i superintendencyi wybrani być mogą tylko tacy, którzy mają stała swą siedzibę w odnoszącej się gminie miejscowej, w senioracie, lub w zakresie superintendencyi.

§. LI. Wybór superintendentów i inspektorów superintendencyjnych (kuratorów) potrzebuje Naszego potwierdzenia monarchicznego.

Wszyscy tu wymienieni mogą dopiero po nastąpionem potwierdzeniu w tej mierze rozpocząć swe urzędowanie.

§. LII. Wszystkie roty przysięgi nauczycieli, sług i urzędników kościelnych mają bez wyjątku zawierać tę klauzulę, że mają Nam i Domowi Naszemu zachować wierność nieposzlakowaną, i że obowiązani są w poruczonym im urzędowaniu przestrzegać jak najściślej dopełnienia i utrzymania praw istnących.

§. LIII. Superintendencye otrzymają roczną kwotę subwencyjną ze skarbu publicznego.

Kwotę tę subwencyjne obrócone być mają:

a) na wypłatę rocznych dodatków urzędniczych dla superintendentów;

b) na wypłatę rocznych dodatków urzędniczych dla seniorów;

c) na wsparcie ubogich plebanii i szkół niższych za poleceniem ministeryum wyznania.

Osobnem rozporządzeniem wydane będą bliższe przepisy w tej mierze.

§. LIV. Dla dopełnienia rozporządzeń wydanych w drodze prawnej przez gminy ewangelickie i władze kościelne i po należytem przeprowadzeniu uchwał ogłoszonych, tudzież dla ściągniecia przychodów należących się sługom i urzędnikom kościoła i szkoły, jak niemniej i takich należytości, które rozłożono za przyzwoleniem władzy krajowej dla utrzymania ewanielickich zakładów kościelnych,

szkolnych i dobroczynnych, można wezwać ochrony i pomocy zwierzchności świeckich.

Zwierzchności świeckie mają w razie odmówienia tej pomocy wydać upraszającemu niezwłocznie i na piśmie dokładne uzasadnienie w tej mierze, a natomiast wolno mu będzie odwołać się z dalszą swą żałobą do wyższych zwierzchności politycznych w drodze przełożonych zwierzchności kościelnych: konsystorza seniorackiego i konsystorza superintendencyjnego.

§. LV. Porządek kościelny ewangielików wyznań obydwóch, do którego odnosi się 26. artykuł ustawy z roku 1791, otrzyma stanowcze swe uregulowanie w drodze prawodawstwa kościelnego.

Tak długo, pokąd to uregulowanie nie nastąpi, wejść mają w moc obowiązującą w Naszem królestwie węgierskiem, kroackiem i slawońskiem, tudzież w województwie Serbskiem i w banacie Temeskim tymczasowo w tej mierze postanowienia, do wydania których upoważniamy równocześnie Naszego ministra wyznań i oświecenia publicznego. Po spełnieniu tych postanowień ustać ma oraz i rozporządzenie Naszego ministra wyznań i oświecenia publicznego z 21. czerwca 1854 wydane na mocy postanowienia Naszego z 21. czerwca 1854 (D. U. P. dla królestwa Węgierskiego, rok 1854. II. oddział, XIV. zeszyt, nr. 20).

§. LVI. Ogłaszamy to być zadaniem najbliższych synodów tak jednego jak i drugiego wyznania, by korzystając z doświadczenia nabytego między tym czasem w sprawie wprowadzonych urządzeń i z przestrzeganiem rozporządzeń tego patentu Naszego, przedkładały Nam dla ułatwienia dalszego rozwoju porządku kościelnego takie propozycye, jakie wydadzą się im być potrzebne.

§. LVII. Podstawy prawnego w państwie stanowiska ewangielików obydwóch wyznań w Naszem królestwie Węgierskiem, tudzież w województwie Serbskiem i w banacie Temeskim, jakie wytknięto w artykule 26 ustawy z roku 1791 i 3 z roku 1844 nie mają nie tylko doznać żadnej zmiany z powodu patentu niniejszego, lecz nadto postanowiliśmy potwierdzić je na nowo, i przy zniesieniu postanowienia §. 14. wspomnionego 26 artykułu z roku 1791, którem ewangielików obydwóch wyznań wykluczono z Naszego królestwa Kroackiego i Slawońskiego, z wyjątkiem tych gmin, które już wówczas istniały, przyzwolić na to, by odnośnie do osiedlenia ich w tych krajach, tudzież w Naszem Pograniczu wojskowem, jak niemniej i co do ich praw cywilnych i kościelnych zastosowane były w zupełności powyższe prawa utrzymujące się w Naszem królestwie Węgierskiem.

§. LVIII. Naszemu ministrowi wyznań i oświecenia poruczono dopełnienie tych rozporządzeń w porozumieniu z ministrami spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i finansów, a odnośnie do Pogranicza wojskowego w porozumieniu z Naszą naczelną komendą armii.

Dan w Naszem stołecznem i rezydencyjnem mieście Wiedniu dnia 1. września 1859, a w jedenastym panowania Naszego.

Franciszek Józef r. w."

Arcyksiążę Wilhelm, fml. r. w. Hrabia Rechberg, r. w. Hrabia Thun, r. w. Baron Bruck, r. w. Hrabia Nadasdy, r. w. Baron Hübner, r. w. Hrabia Gołuchowski, r. w. Z najwyższego rozkazu: Baron Ransonnet, r. w.

Portugalia

Lizbona, 14. września. Infant Portugalii książe Oporto odpłynął dziś z tutejszego portu z swoją wyprawą na Tanger.

Hiszpania.

(Utarczki z Maurami.)

Madryt, 18. września. Nasz rząd nie ustaje uzbrajać wojska do wyprawy; utrzymują, że wyprawa będzie okazała. Większą część zwycięztw nad Maurami przed Ceuta odniesiono bagnetem. Nasi żołnierze dzielnie władają tą bronią. Ulubiona broń Maurów z naszymi żołnierzami jest kindżał; i kilku z naszych otrzymało pchnięcie tą bronią. Słychać, że jeden z naczelników przyrzekł wspierać nasz rząd, jednak pod warunkiem, że mu się odstąpi znaczna część terytoryalna.

Dnia 15go ustąpili Kabylowie z Ceuty, i tylko 50 ludzi zostawili dla strzeżenia stanowiska w Serallo.

Wojskowe zmiany, o których mówią, są niedokładne, z wyjątkiem mianowania jenerała Serrano namiestnikiem Kuby.

Corresp. autogr. zaprzecza pogłosce, że marszałek Pelissier przyjeżdżał w misyi swojego rządu. Co do potyczki pod El-Serallo nadeszły teraz bliższe wiadomości. Urzędowy dziennik *Gaceta* ogłasza dziś następujący raport ministra wojny: „Maurowie otrzymawszy w nocy z dnia 12go b. m. posiłki, wyruszyli na naszą linię. Kilka kompanii madryckich strzelców, co zajmowały stanowisko za miastem, ażeby Maurom nie dać się zbliżyć do miasta, niepokoił nieprzyjaciel swoim ogniem przez całą noc. Dnia 13. b. m. bardzo rano wyruszyło zatem trzy kompanie tego korpusu, ażeby uderzyć na nieprzyjaciela; przy pomocy kilku innych kompanii postępujących w rezerwie, powiodło się wyprzeć Maurów z ich stanowiska. Wyparto bagnetem Maurów, którzy schronili się do obwarowanych domów i meczetów, i ścigano aż do El-Serallo. Gdy nasze wojska wróciły na linię, znów zbliżył się nieprzyjaciel; powtórna wszczęła się walka, i nieprzyjaciel chociaż po trzykroć otrzymał posiłki, zmuszonym był uciekać i ukryć się poza El-Serallo. Meczet został nietknięty, powrót do twierdzy nastąpił w nocy, jednak nasze wojska nie były niepokojone. Straty Maurów wynoszą 32 w poległych, między tymi jeden z szeryfów, i 40 ludzi w rannych. Na pobojowisku zostawili wiele karabinów. Madryccy strzelcy liczą 12 rannych: jeden z nich odniósł 4 rany w potyczce z 2 Maurami, których położył trupem. Przywódzca, oficerowie i żołnierze bili się walecznie."

Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Flota gibraltarska. — Łodzie kanonierskie.)

Londyn, 22. września. Królowa Marya Amalia, wdowa po Ludwiku Filipie, przyjechała wczoraj do stolicy.

Lord Palmerston prezydował przedwczoraj przy uczcie z powodu rozpoczęcia robót nowej żelaznej kolei między Southamptonem a Walią.

Rozpoczyna się agitacya liwerpolskiego stowarzyszenia za reformą finansową, i na listopad gotują wielką demonstracyę za zmniejszeniem cła wchodowego. Bright i Cobden przyrzekli dopomagać.

— W Ameryce osiadli Irlandzi zrobili między sobą na cześć marszałka Mac Mahona, niegdyś rodaka swego, pieniężną składkę, ażeby mu kupić pięknego amerykańskiego rumaka. Przy odejściu ostatniej poczty subskrybowali już 1000 dolarów.

— Wybrani na expedycyę w British-Columbia ludzie z korpusu inżynierów czekają w Chatham codzień na rozkaz do odpłynięcia. Prócz zasobu narzędzi wszelkiego rodzaju biorą z sobą pontony z kauczuku na rzucanie mostów, namioty nieprzepuszczające wodę, druty telegraficzne i aparaty fotograficzne, tudzież dwóch doświadczonych fotografów. Puszczą się drogą na Panamę.

— Dziennikowi *Times* donoszą z Malty z 15. września, że admirał Fanshawe odpłynął ze stacyi tamtejszej z kilkoma parapływami, statkami i łodźmi kanonierskiemi. Upewniają, że odpłynął do Gibraltaru z powodu sporów hiszpańsko-marokańskich. *Times* donosi dalej, że wydział mianowany do rozpoznania stanu wojskowych środków obrony angielskiej przemawia usilnie za budowaniem bateryi pływających dla lepszej ochrony wybrzeży.

Francya.

(Goście w Biaritzy. — Zjazd dyplomatów. — Urlopy w wojsku. — Wystawa przemysłowa. — Goeleta p. Dumas. — Obóz Chalons zwijają. — Statystyka zbrodniarzy. — Wyprawa chińska. — Pobyt Króla belgijskiego. — Traktat z Kochinchina.)

Paryż, 22. września. *Monitor* donosi z Biarrycy pod dniem 20. września: Ich Mość Cesarstwo przyjmowali upłynionej niedzieli Króla Belgów, wielkiego księcia Oldenburskiego i wielu znakomitych cudzoziemców rosyjskich i hiszpańskich, co pod porę bawią w Biarycy. Wczoraj wyjeżdżali nowym jachtem „L'Aigle" na morze, około 6. godziny wieczorem wysiedli na przylądku brytońskim; tamtejsza ludność złożyła Cesarzowi podziękowanie za roboty wykonane z cesarskiego rozkazu, a które temu ważnemu portowi zapewniają przyszłość.

Cesarska familla pozostanie w Biarycy zapewne aż do końca przyszłego miesiąca. Zmiana powietrza wpłynęłaby mogła także i na ten tak często zmieniany program.

— Zjazd dyplomatów w Biarycy powiększa się: przybył książe Metternich, hrabia Walewski i książe Sta. Rosalie, który przybył w misyi Króla neapolitańskiego. Papieski nuncyusz przy bawarskim dworze książe Chigi przybył do Marsylii i także jest spodziewany w Biarycy.

— Przedwczoraj rozpuszczono żołnierzy, których czas służby upływa z dniem 31. grudnia 1859 r., i to nietylko wojska liniowego, ale nawet i z gwardyi. Ci, którzy otrzymali urlop półroczny, zostaną rozpuszczeni dnia 1. października. Z klasy z 1853 roku, których czas służby upływa z końcem 1860 roku, otrzymali urlop ci, którzy w domu utrzymują familię. Czako, jakie noszą strzelcy gwardyi, zaprowadzone zostało teraz także i w pułkach piechoty.

— Na przyszły rok ma być w Paryżu wystawa przemysłowych wyrobów francuskich, oraz wystawa zboża i owoców; pierwsza w pałacu na polach elizejskich, a druga na nowych wybrzeżach w okolicy Cours la Reine.

— Do portu Cette zawinęła goeleta „Monte Christo" o 68 beczkach wagi; goeleta zbudowana na wyspie Syra dla Alexandra Dumas, ma załogę z sześciu greckich majtków pod rozkazami greckiego kapitana Podimatas.

— Według wiadomości z Chalons, otrzymał nadkomendant obozu rozkaz zwinąć obóz. Już w ostatnią sobotę zaczęła opuszczać kawalerya obóz.

— Jeneralna rada departamentu Yonne zajmowała się kwestyą, czy nie dałoby się zmniejszyć wzrastającą ciągle liczbę nawrotnych zbrodniarzy we Francyi, i w tym zamiarze zaproponowała tymczasowe wypuszczenie na wolność. W roku 1857 wynosiła liczba obżałowanych, co już przedtem byli osadzeni, 41.642; zaś w roku 1851 tylko 28.548. *Constitutionnel* składa znaczną tę różnicę powiększej części na to, że w roku 1851 nie umiano tak dobrze udowadniać antecedencyów obżałowanego, jak później. Z 41.642 nawrotnych było 6110 skazanych tylko na karę pieniężną, a 25.117 na karę więzienia niżej jednego roku, a tak bardzo wielka część z nich powraca łatwo w dawne swe stanowisko. Pozostaje więc 8489 nawrotnych, którzy byli skazani więcej niż na jeden rok więzienia, 808 wypuszczonych z pojedyńczego aresztu, a 1060 nawrotnych aresztantów w kajdanach. Ostatnia ta kategorya jest powiększej części z towarzystwa wykluczona i nie znajduje żadnych środków egzystencyi. I tak np. robotnik miejski, który nie może wykazać się książką i udowodnić, gdzie dotychczas pracował, nie będzie przypuszczony do żadnego warsztatu. Wiadomo, że niektóre

rady jeneralne zaproponowały zaprowadzić także na prowincyi system książek robotników. Wtedy wypuszczeni z więzienia aresztanci nie otrzymaliby już nigdzie miejsca i musieliby z potrzeby znowu powracać do zbrodni.

— Zdaje się, że pogłoska o wyprawie na Chiny rozszerzyła się mocno i w Paryżu, kiedy *Pays* widzi potrzebę jej sprostowania. Wyprawę tę, pisze dziennik rzeczony, uchwalono wprawdzie co do zasady, lecz względem jej rozmiarów i dalszych szczegółów musi się Francya jeszcze porozumieć z Anglią.

— *Indépendance belge* donosi, że Król Leopold postanowił przedłużyć pobyt swój w Biarritz do 25. lub 30. września, o którym to czasie i dwór cesarski ma ztamtąd odjechać.

— **Z Kalkuty** donoszą z 27. sierpnia, że admirał francuski w Kochinchinie zawarł traktat z Anamitami i odpłynął do Chin z flotą swoją. Trzy główne punkta traktatu rzeczonego są takie: wolne wyznanie katolickiego kościoła w całem cesarstwie; przyznanie praw Francyi do zatoki Turo: ustąpienie miasta i ziemstwa Sajgunu.

Holandya.

(Pielgrzymka do Meki utrudniona w koloniach.)

Haaga, 19. września. Dziś o pierwszej godzinie z południa zagaił Król w obec wszystkich książąt nową sesyę stanów jeneralnych mową od tronu.

Już od dawna patrzał rząd podejrzliwem okiem na pielgrzymkę do Meki z północnych posiadłości wschodnio-indyjskich, a doświadczenie w ostatnich latach nauczyło, że zaród wszelkiego nieukontentowania w koloniach zaatlantyckich pochodził od tak zwanych hadż, powracających z Meki pielgrzymów, którzy u swych wyznawców doznawają religijnego uwielbienia. Z tego powodu zmuszony był holenderski jenerał-gubernator Indyów wschodnich wydać pod dniem 6. lipca b. r. rozporządzenie, które utrudnia udział w tych pielgrzymkach. Każdy z pielgrzymów musi nadal zaopatrzyć się w rządowy paszport do podróży. Paszport ten jednak będzie wydawany tylko tym, co się wykażą dostateczną kwotą pieniężną do podróży tam i na powrót, a prócz tego postawią rękojmię, że się zupełnie postarały o dostateczne utrzymanie podczas swej niebytności pozostałej familii. Za powrotem wywiedzie się pielgrzym czyli istotnie dotarł do Meki, i aż wtedy będzie mu pozwolono przywdziać na siebie szanowną szatę hadżi. Powinność właściciela kazać często widymować paszporta, ułatwi kontrolę pielgrzymów i zaniedbanie tego będzie surowo karanem. — Rozporządzenie to przyczyni się ze wszech miar do zmniejszenia pielgrzymów, ale czyli przez ten postępek rządu nie uzyskają hadżowie jeszcze większego i niebezpieczniejszego znaczenia, okażą to wypadki przyszłości.

Szwajcarya.

(Położenie żołnierzy z Neapolu przybyłych.)

Berna, 13. września. *Frankf. J.* pisze: Wielu z Neapolu wracających żołnierzy nie wie co mają począć ze sobą. Tu także nikt jeszcze nie pomyślał postarać się o ich egzystencyę, ztąd pochodzi, że wielu z nich wracać chce do Neapolu. Zapewniają tu, że reorganizacya zagranicznych pułków w Neapolu nastąpi niezawodnie. Żołnierze zatem i podoficerowie oczekują tylko wiadomości pewnej i potwierdzającej nadmienioną reorganizacyę, ażeby niezwłocznie wrócić do Neapolu.

Włochy.

(Dążności rewolucyjne. — Stan rzeczy w legacyach.)

Dyktator Faryni dąży ciągle do coraz ściślejszego połączenia Modeny z Sardynią. Nowem rozporządzeniem zaprowadził w Modenie sardyński kodex karny z tem obwieszczeniem, że Modena stanowić będzie odtąd część monarchyi sardyńskiej.

— W legacyach stan rzeczy taki sam jak i dawniej, donosi jeden z dzienników francuskich z Rzymu z 17. b. m., i każdego niemal dnia wydarzają się tam nowe gwałty. Wielu mieszkańców wynosi się z kraju i uchodzi do Ankony, Rzymu, lub do innych miejsc, szukając bezpiecznego przytułku. Po wsiach niechęć się wzmaga; w niektórych miejscach przyszło do zajść reakcyjnych, które jednak z bezwzględną surowością przytłumiono. O wojsku rewolucyjnem utrzymują niektórzy oficerowie, że to są bandy zbrojne, lecz niesforne: są wprawdzie groźne dla spokojnych mieszkańców, lecz waleczności prawdziwej u nich nie szukać.

— Zniesienie w neapolitańskiem opłaty celnej od przywozu zboża, mąki i t. p. przedłużono do czerwca 1860.

Niemce.

(Nowe działa w Prusiech.)

Berlin, 20go września. W fabryce Wöhlerta toczą teraz znaczną liczbę dział z lanej stali; zaraz po ukończeniu przetransportują je do Spandawy, gdzie zostaną zaopatrzone w pociągi. Wszystkie, jak pisze *B. Ztg.* są sześciofuntowe, gdyż połowa artylerya armii składać się ma na przyszłość tylko z takich dział, owalne jednak ich kule ważą blisko po 10 funtów. Spodziewają się, że do wiosny gotowych będzie takich gwintowanych dział przynajmniej 300. Prócz polowych dział przysposabiają także ciężkie działa oblężnicze i okrętowe, i takiemi działami uzbrajać będą nowe kanonierskie łodzie. Według opinii znawców w niczem nieustępują pruskie działa działom Armstronga.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Korespondencye z Polski. — Doniesienia ustne z Kaukazyi.)

Z Warszawy piszą z 22. września: Książę Gorczaków powrócił dnia 19. b. m. zrana o godzinie 3ciej z inspekcyjnej swej podróży. Mógł więc jeszcze przyjmować życzenia władz cywilnych i wojskowych w rocznicę urodzin W. księcia następcy. Podczas nabożeństwa w katedrze greckiej dnia 20go była wielka parada wojskowa, a z cytadeli alexandryjskiej dawano salwy z dział. Wieczorem spalono ognie sztuczne, dawano bezpłatne przedstawienie teatralne, bal świetny, i oświetlono miasto rzęsisto.

— Rada administracyjna potwierdziła zarys i statuta dla konserwatoryum muzycznego pod dyrekcyą słynnego skrzypka Apolinarego Kątskiego. Konserwatoryum to otrzyma subwencyę od rządu. Kurs muzyczny trwać będzie lat 6, a liczba uczniów wynosić ma 200.

— O zabraniu Szamila w niewolę pisze *Inwalid ruski* między innemi:

„Wysłany od naczelnego wodza armii kaukazkiej podpułkownik Grabbe doniósł ustnie, że wojska kaukazkie okryły się znowu sławą, i zdobyły szturmem niedostępną prawie warownię Gunib, ostatni przytułek Szamila, zabrawszy przy tem 5 dział. Szamil popadł w niewolę ze swoimi synami i całą familią. Wielka część murydów zebranych w tej fortecy poległa, a innych zabrano w niewolę. Podpułkownik Grabbe wybierając się spiesznie w podróż niemógł zabrać ze sobą raportów dokładniejszych. Strata nasza nie wynosi więcej nad 100 ludzi.“

Grecya.

(Wybory.)

Dla Aten i okręgu ateńskiego wybrano kandydatów rządowych do parlamentu. Sprawdza się zapowiedziane mianowanie nowych senatorów, których ma być do 15.

Turcya.

(Deputacya multańsko-wołoska. — Bank nowy. — Dżuma. — Właściwe znaczenie spisku odkrytego.)

Deputacya multańsko-wołoska, która w sprawie podwójnej inwestytury Kuzy przybyła do Konstantynopola, stawiła się dnia 16. b. m. u Porty i w ministerstwie spraw zewnętrznych. W obydwóch miejscach przyjęto ją bardzo życzliwie. *Journal de Constantinople* pisze o tem między innemi:

„W moc rozstrzygnięcia wydanego na konferencyi w Paryżu, względem uregulowania kwestyi księstw Naddunajskich, ogłosić ma Porta dwa firmany. Obydwa zawierać będą nazwisko pułkownika Kuzy z nadaniem mu inwestytury książęcej. Jeden jednak firman przesłany mu będzie do Jas, a drugi do Bukaresztu z osobna przez dwóch pułkowników tureckich.“

— Według doniesienia *Oss. Triest.* przyzwolił Sułtan na przedłożone mu przez ministeryum statuta banku nowego. Będzie mieć milion funt. szterl. funduszu gotówką, i może cztery kroć tyle wydać banknotów.

— W Bajrucie zdarzyło się dwa wypadki dżumy, co intendenturę sanitarną w Konstantynopolu spowodowało do zaprowadzenia środków ostrożności co do podróżnych i przesyłek z Azyi.

— Nadesłana telegraficzną depeszą gazecie *Times* z Konstantynopola z 18. b. m. wiadomość o odkryciu spisku na życie Sułtana, w którym przyaresztowano 200 osób, a między temi Baszę Albanii jako naczelnika spisku, i że także między wojskiem znajdowali się niektórzy podejrzani o udział, okazuje się za nadesłanem później doniesieniem, bezzasadną. Wiadomość z Konstantynopola nadesłana do *Oestr. Ztg.* donosi o tem następujące szczegóły: Spisek zaszedł w samej rzeczy; ale nie był wymierzony na życie Sułtana, ani Basza Albanii nie miał w nim udziału. Cały ten zamach, który zdaje się nie miał innego zamiaru, jak tylko rabować w zamieszaniu, nie wyszedł od krajowych Turków, lecz od pewnej liczby przebywających w Konstantynopolu Czerkiesów i Kurdów, za co też wszyscy w liczbie 40 zostali schwytani i przyaresztowani. Natychmiast zwołano nadzwyczajny sąd, ażeby wytoczył indagacyę i wydał wyrok na obżałowanych. Zresztą cały ten spisek nie miał ani wielkiego znaczenia, ani obszernego rozgałęzienia w kraju. Nieporozumienie, w jakiem Czerkiesy zostają z tureckim rządem, polega, jak dodaje *Oestr. Ztg.* według pewnych wiadomości na tem, że tym Czerkiesom, którzy podczas ostatniej wojny Szamila z Rosyą, wywędrowali do Turcyi, użyczyła wysoka Porta przyjęcia i wsparcia jako kolonistom, i nadała im nawet pod uprawę grunta koronne, ale ze względów politycznych zakazała im osiedlać się w samej stolicy.

Azya.

(Obchód 60letniej rocznicy wstąpienia na tron.)

Indyjskie dzienniki nadesłane ostatnią pocztą opisują wielką uroczystość w Mysorze na dniu 22. czerwca. Maharadża Kritsna, Radża Wadyuru obchodził 60 letnią rocznicę wstąpienia na tron. Sędziwy starzec, który zaraz po upadku Seringapatnama w 1799 roku wstąpił na tron, jest jeszcze czerstwy i na pysznem swojem krześle tronowem przesiaduje godzinami przed swoim pałacem, gdzie często dla widzenia go nagromadzi się do 50.000 jego poddanych. Teraźniejsza uroczystość trwa kilka tygodni; w ciągu tego czasu

tysiące ubogich otrzymują żywność, a wszystkie religijne zakłady upominki; rozumie się samo przez się. że najwięcej dostaje się braminom, ale każdy z mohametańskich meczetów także otrzymał po 20, katolickie kaplice w Mysorze po 74 a protestanckie kościoły tamtejsze po 100 rupii.

Afryka.

(Doniesienia z nad granic marokańskich.)

Ostatnie doniesienia z nad granicy marokańskiej sięgają po dzień 16. b. m. Od 11. nie przyszło już więcej do walki. Pobity przywódźca Sydi-Mohamet-Ben-Abdalla cofnął się w głąb kraju. a ludność podobno mu już niedowierza. Jeden z derwiszów usiłuje wprawdzie zażegać pożar wojny religijnej, lecz jak potąd podobno bezskutecznie.

Pod Ceutą hiszpańską już się uspokoiło, gdyż Maurowie opuścili tamte strony.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Kopenhaga, 20go września. Królewski patent, datowany z Christianborga 23. września zawiera tymczasowe postanowienia względem załatwienia wyłącznych spraw Holsztynu.

Petersburg, 24. września. Jego Mość Cesarz odjechał wczoraj zrana z Carskiego Sioła do Moskwy, zkąd rozciągnie podróż swoją aż do Tuli. Dziennik *Nordische Biene* zawiera list z Kiachty z doniesieniem, że strata Chinów w potyczce na rzece Peiho wynosi 1000 ludzi. Poseł amerykański miał wjechać już do Pekinu.

Alexandrya, 15. września. Pod protekcyą wicekróla zawiązało się towarzystwo francuskie, którego zamiarem jest polepszać ulice Alexandryi i zaopatrzyć miasto w dobrą wodę do picia. W północnym Egipcie pracuje pod dyrekcyą uczonego Mariette 3000 robotników nad odkopaniem tamtejszych zabytków starożytnych.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. września.

Hotel rosyjski: PP. Jankowski Lud., z Bożykowa.

Hotel europejski: Hr. Zabielski Ludwik, z Tarnopola. — Pierzchała Ig., z Brzeżan. — Czajkowski Mikołaj, z Dusanowa. — Wasilko Jan, z Pańka.

Hotel angielski: Hr. Łoś Włodz., z Młynisk. — Miłowicz Władysław; z Lublina.

Hotel krakowski: Rachel Adolf, c. k. kapitan pens., z Wiednia.

Do domu prywatnego nr. 16¼: Hr. Potocki Alfred, c. k. szambelan, z Łańcuta.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. września.

PP. Ronge Robert, do Morawska. — Jakubowski Lud., do Przemyśla. — Br. Konopka Kazim., do Biskupiec. — Radziejowski Edward, do Wiednia. — Zaleski Alexander, na Podole. — Hr. Baworowski Wacław, do Kołtowa. — Łodyński Stan., do Milatyna. — Polanowski Felix, do Opólska. — Paradowski Józef, do Pokropiwny. — Hoppen Mar., do Kozłowa. — Ujejski Adolf, do Płauczy. — Lipiński Wawrz., do Krasnego. — Wierzbicki Jul., do Kutkorza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	329 68	+ 6.8°	93.1	zachod.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	329 58	+ 12.6°	68.1	północny	„	jasno
10. god. wiecz.	329.75	+ 7 4°	90.1	„	„	„

T E A T R.

Dziś komedya niem. ze śpiewami: „**Atlas-Shawl und Harras-Binde.**“

Cyrk Will. Carré.

Dziś wielkie przedstawienie i wystąpienie klownów pp. Rocrée Wahilie i Jeunet, pierwszych gimnastyków Francyi z cyrku Napoleona.

Kurs lwowski.

Dnia 27. września		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	61	5	67
Dukat cesarski	„ „	5	66	5	71
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	62	9	77
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	84	1	87
Talar pruski	„ „	1	79	1	84
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	—	82	75
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	10	72	85
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	77	90	78	95

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 27. września.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79.—. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 73.30; po 4½% za 100 zl. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po 4½ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zl. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 893 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 210 80; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zl. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; polud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesiecy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—.; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pażyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 102.30. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 119.—. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —.—. Praga za 100 zł wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% — procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.70, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

K R O N I K A.

(Ofiary dla ranionych żołnierzy w obwodzie stryjskim.)

Gmina miasta Stryja ofiarowała dla 10 okaleczałych w ostatniej wojnie żołnierzy od feldwebla lub wachmistrza nadół, którzy są rodem ze Stryja lub z obwodu stryjskiego, dziennie po 10c. w. a. na każdego dożywotnie. — Gmina miasta Mikołajowa ofiarowała 100zł. w. a. na koszta umieszczenia ranionych żołnierzy; imx. Niczaj. gr. k. pleban w Zawadce 20zł. zebranych ze składki na pielęgnowanie ranionych żołnierzy; xx. plebani i kapelani obudwu obrządków, a mianowicie: Tomasz Hawryszkiewicz w Balicach podrożnych 2zł.; Eugeniusz Pietruski w Kochawinie 10zł. 50c.; Kolessa w Sopotowie 40c.; Hreczański w Libochorze 3zł.; Kaliczyński w Uryczu 50c.; pp. urzędnicy powiatowi w Skolem: Franciszek Laurich przełożony 3zł. 40c.; Henryk Pawłowicz adjunkt 3zł. 15c.; aktuaryusze: Gustaw Ulrich 3zł.; Jan Dymmel 1zł.; kanceliści: Szymon Bekierski 1zł.; Jakub Mrazek 30c.; dyurniści: Józef Urban 50c.; Paweł Zalewski 10c.; — Izydor Koenig lekarz 9zł.; — Jan Łodziński właściciel przysiołka w Żupaniu 50c; Karol Niementowski, dziorzawca dóbr w Żupaniu 1zł. 5c.; Wolf Kessler, kupiec w Żurawnie 10zł.; N. N. 38½c.; gminy powiatu żurawińskiego 30 koszul i 11 spodni płóciennych; gminy: Sulatycze 2zł. 10c.; Sopot 60c.; Stynawa wyżna 1¾ ft szarpii i 1zł; Libochora 4zł. 53c.; Tyszownica 1zł.; Jamelnica 82½c.; Koreczyn 2zł. 95c.; Urycz 1zł. 80c. Razem 30 koszul, 11 par spodni płóciennych, 1¾ ft. szarpii i 64zł. 59c. wal. austr. w pieniądzach.

(Z portu weneckiego) uprzątną wkrótce wszelkie zawady tamujące wnijście dla większych okrętów. W tej chwili pracują nad wydostaniem zatopionego okrętu „Jupiter,“ i spodziewają się, że może jeszcze być przydatny do żeglugi.

(Polowanie na orły.) Na obszarach myśliwskich u księcia w Meklenburg-Szwerynie zastrzelono w ciągu lat siedmiu od czerwca 1849 do tegoż miesiąca 1856 do 167 orłów takzwanych łomignatów. Odtąd jednak stały się orły coraz już rzadsze.

(Tunel) pod Nybodą niedaleko Sztokholmu mierzący 960 stóp jest już prawie całkiem przebity, i tylko 6 stóp opoki przyjdzie jeszcze rozsadzić. Całą tę pracę ukończyć mają w styczniu.

Rozmaitości nr. 39.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Listy J. Januszkiewicza z podróży po stepach kirgiskich (c. d.)
2. Zbiory archiwalne. Dokument do historyi fundacyi klasztoru Karmelitańskiego we Lwowie (dokoń.)
3. Ciężar ziemi.
4. Sierpniowy zeszyt dodatku do Czasu.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*